



**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 lutego 2024 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:
Przewodniczący: sędzia Adam Mitkiewicz
Protokolant: sekretarz sądowy Monika Wrona
po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2024 r. w Warszawie na rozprawie
sprawy z powództwa Fundacji Otwarty Dialog z siedzibą w Warszawie, Lyudmyli Kozlovskiej i
Bartosza Kramka
przeciwko Witoldowi Waszczykowskiemu
o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie

- I. Zobowiązuje pozwanego Witolda Waszczykowskiego do złożenia w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku oświadczeń o następującej treści:
1. *„Ja, Witold Waszczykowski, niniejszym przepraszam Panią Lyudmyłę Kozlovską oraz Pana Bartosza Kramka za naruszenie Ich dóbr osobistych w postaci dobrego imienia oraz godności, a także Fundację Otwarty Dialog z siedzibą w Warszawie (KRS: 0000353754) za naruszenie Jej dobra osobistego w postaci dobrej sławy poprzez rozpowszechnienie krzywdzących, nieprawdziwych i obraźliwych informacji opublikowanych w Telewizji Polskiej dnia 23 kwietnia 2019 roku dotyczących działalności Fundacji Otwarty Dialog, przez co postawiłem Panią Lyudmyłę Kozlovską, Pana Bartosza Kramka oraz Fundację Otwarty Dialog w negatywnym świetle, narażając ich na straty moralne i finansowe. Oświadczenie ukazuje się na skutek przegranego procesu sądowego.”*
przy czym oświadczenie powinno zostać sporządzone na kartce formatu A4, napisane pogrubioną czcionką Times New Roman w kolorze czarnym oraz rozmiarze 24 punkty typograficzne, interlinia: 1,5, w ułożeniu pionowym strony, na tle koloru białego, w prostokątnej ramce koloru czarnego o grubości 3 punktów typograficznych i tak sporządzone oświadczenie powinno zostać wydrukowane, własnoręcznie podpisane przez Witolda Waszczykowskiego, a następnie powielone cyfrowo, tj. sfotokopiowane lub zeskanowane w jakości zachowującej jego czytelność i opublikowane bez jakichkolwiek zabiegów edycyjnych umniejszających znaczeniu oświadczenia, odwracających uwagę od oświadczenia lub zaznaczających dystans pozwanego do treści oświadczenia: na stronie internetowej pod adresem www.tvp.info nieprzerwanie przez okres 7 dni, na stronie głównej serwisu, w formie cyfrowej kopii (zdjęcia/skanu) podpisanego oświadczenia,
 2. *„Ja, Witold Waszczykowski, niniejszym przepraszam Panią Lyudmyłę Kozlovską oraz Pana Bartosza Kramka za naruszenie Ich dóbr osobistych w postaci dobrego imienia oraz godności, a także Fundację Otwarty Dialog z siedzibą w Warszawie (KRS: 0000353754) za naruszenie Jej dobra osobistego w postaci dobrej sławy poprzez rozpowszechnienie krzywdzących, nieprawdziwych i obraźliwych informacji opublikowanych w Telewizji Republika dnia 23 kwietnia 2019 roku. dotyczących działalności Fundacji Otwarty Dialog, przez co postawiłem Panią Lyudmyłę*

Kozlovską, Pana Bartosza Kramka oraz Fundację Otwarty Dialog w negatywnym świetle, narażając ich na straty moralne i finansowe. Oświadczenie ukazuje się na skutek przegranego procesu sądowego.”

przy czym oświadczenie powinno zostać sporządzone na kartce formatu A4, napisane pogrubioną czcionką Times New Roman w kolorze czarnym oraz rozmiarze 24 punkty typograficzne, interlinia: 1,5, w ułożeniu pionowym strony, na tle koloru białego, w prostokątnej ramce koloru czarnego o grubości 3 punktów typograficznych i tak sporządzone oświadczenie powinno zostać wydrukowane, własnoręcznie podpisane przez Witolda Waszczykowskiego, a następnie powielone cyfrowo, tj. sfotokopiowane lub zeskanowane w jakości zachowującej jego czytelność i opublikowane bez jakichkolwiek zabiegów edycyjnych umniejszających znaczeniu oświadczenia, odwracających uwagę od oświadczenia lub zaznaczających dystans pozwanego do treści oświadczenia: na stronie internetowej pod adresem www.telewizjarepublika.pl nieprzerwanie przez okres 7 dni, na stronie głównej serwisu, w formie cyfrowej kopii (zdjęcia/skanu) podpisanego oświadczenia,

3. *„Ja, Witold Waszczykowski, niniejszym przeproszam Panią Lyudmyłę Kozlovską oraz Pana Bartosza Kramka za naruszenie Ich dóbr osobistych w postaci dobrego imienia oraz godności, a także Fundację Otwarty Dialog z siedzibą w Warszawie (KRS: 0000353754) za naruszenie Jej dobra osobistego w postaci dobrej sławy poprzez rozpowszechnienie krzywdzących, nieprawdziwych i obraźliwych informacji opublikowanych w Onet.pl dnia 20 września 2018 roku. dotyczących działalności Fundacji Otwarty Dialog, przez co postawiłem Panią Lyudmyłę Kozlovską, Pana Bartosza Kramka oraz Fundację Otwarty Dialog w negatywnym świetle, narażając ich na straty moralne i finansowe. Oświadczenie ukazuje się na skutek przegranego procesu sądowego.”*

przy czym oświadczenie powinno zostać sporządzone na kartce formatu A4, napisane pogrubioną czcionką Times New Roman w kolorze czarnym oraz rozmiarze 24 punkty typograficzne, interlinia: 1,5, w ułożeniu pionowym strony, na tle koloru białego, w prostokątnej ramce koloru czarnego o grubości 3 punktów typograficznych i tak sporządzone oświadczenie powinno zostać wydrukowane, własnoręcznie podpisane przez Witolda Waszczykowskiego, a następnie powielone cyfrowo, tj. sfotokopiowane lub zeskanowane w jakości zachowującej jego czytelność i opublikowane bez jakichkolwiek zabiegów edycyjnych umniejszających znaczeniu oświadczenia, odwracających uwagę od oświadczenia lub zaznaczających dystans pozwanego do treści oświadczenia: na stronie internetowej pod adresem www.onet.pl nieprzerwanie przez okres 7 dni, na stronie głównej serwisu, w formie cyfrowej kopii (zdjęcia/skanu) podpisanego oświadczenia,

- II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,
- III. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania.

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 6 lutego 2024 r.

Fundacja Otwarty Dialog z siedzibą w Warszawie, Bartosz Kramek oraz Lyudmyła Kozlovska pozwem z dnia 10 października 2019 r. (data prezentaty), skierowanym przeciwko Witoldowi Waszczykowskiemu, wnieśli o:

1. zobowiązanie pozwanego do złożenia w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku oświadczenia o następującej treści:

„Ja, Witold Waszczykowski, niniejszym przepraszam Panią Lyudmyłę Kozlovską oraz Pana Bartosza Kramka za naruszenie Ich dóbr osobistych w postaci dobrego imienia oraz godności, a także Fundację Otwarty Dialog z siedzibą w Warszawie (KRS: 0000353754) za naruszenie Jej dobra osobistego w postaci dobrej sławy poprzez rozpowszechnienie krzywdzących, nieprawdziwych i obraźliwych informacji opublikowanych w Telewizji Polskiej dnia 23 kwietnia 2019 roku.

Wskazuję, iż moja publikacja zawierała nieprawdziwe informacje, w szczególności w zakresie działalności Fundacji Otwarty Dialog, przez co postawiłem Panią Lyudmyłę Kozlovską, Pana Bartosza Kramka oraz Fundację Otwarty Dialog w negatywnym świetle, narażając ich na straty moralne i finansowe.

Oświadczenie ukazuje się na skutek przegranego procesu sądowego.”

przy czym oświadczenie powinno zostać sporządzone na kartce formatu A4, napisane pogrubioną czcionką Times New Roman w kolorze czarnym oraz rozmiarze 24 punkty typograficzne, interlinia: 1,5, w ułożeniu pionowym strony, na tle koloru białego, w prostokątnej ramce koloru czarnego o grubości 3 punktów typograficznych. Tak sporządzone oświadczenie powinno zostać wydrukowane, a następnie własnoręcznie podpisane przez Pozwanego, a następnie powielone cyfrowo, tj. sfotokopiuwane lub zeskanowane w jakości zachowującej jego czytelność i opublikowane bez jakichkolwiek zabiegów edycyjnych umniejszających znaczeniu oświadczenia lub zaznaczających dystans Pozwanego do treści oświadczenia, tak, aby z oświadczeniem nie kolidowały reklamy lub inne treści mające na celu odwrócenie uwagi od oświadczenia: na stronie internetowej pod adresem www.tvp.info nieprzerwanie przez okres 60 dni, w ten sposób, aby przez cały ten okres znajdowało się w górnej części strony głównej serwisu przed wszystkimi innymi treściami zawartymi na stronie, oświadczenie to stanowić będzie cyfrową kopię – zdjęcie/skan podpisanego oświadczenia, przy czym tak zwielokrotnione oświadczenie odpowiadać ma wymogom określonym dla oświadczenia przed jego podpisaniem i zwielokrotnieniem cyfrowym, tj. napisane pogrubioną czcionką Times New Roman w kolorze czarnym oraz rozmiarze nie mniejszym niż 24 punkty

typograficzne, na tle koloru białego, w prostokątnej ramce koloru czarnego o grubości 3 punktów typograficznych.

2. zobowiązanie pozwanego do złożenia w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku oświadczenia o następującej treści:

„Ja, Witold Waszczykowski, niniejszym przepraszam Panią Lyudmyłę Kozlovską oraz Pana Bartosza Kramka za naruszenie Ich dóbr osobistych w postaci dobrego imienia oraz godności, a także Fundację Otwarty Dialog z siedzibą w Warszawie (KRS: 0000353754) za naruszenie Jej dobra osobistego w postaci dobrej sławy poprzez rozpowszechnienie krzywdzących, nieprawdziwych i obraźliwych informacji opublikowanych w Telewizji Republika dnia 23 kwietnia 2019 roku.

Wskazuję, iż moja publikacja zawierała nieprawdziwe informacje, w szczególności w zakresie działalności Fundacji Otwarty Dialog, przez co postawiłem Panią Lyudmyłę Kozlovską, Pana Bartosza Kramka oraz Fundację Otwarty Dialog w negatywnym świetle, narażając ich na straty moralne i finansowe.

Oświadczenie ukazuje się na skutek przegranego procesu sądowego.”

przy czym oświadczenie powinno zostać sporządzone na kartce formatu A4, napisane pogrubioną czcionką Times New Roman w kolorze czarnym oraz rozmiarze 24 punkty typograficzne, interlinia: 1,5, w ułożeniu pionowym strony, na tle koloru białego, w prostokątnej ramce koloru czarnego o grubości 3 punktów typograficznych. Tak sporządzone oświadczenie powinno zostać wydrukowane, a następnie własnoręcznie podpisane przez Pozwanego, a następnie powielone cyfrowo, tj. sfotokopiowane lub zeskanowane w jakości zachowującej jego czytelność i opublikowane bez jakichkolwiek zabiegów edycyjnych umniejszających znaczeniu oświadczenia lub zaznaczających dystans Pozwanego do treści oświadczenia, tak, aby z oświadczeniem nie kolidowały reklamy lub inne treści mające na celu odwrócenie uwagi od oświadczenia: na stronie internetowej pod adresem www.telewizjarepublika.pl nieprzerwanie przez okres 60 dni, w ten sposób, aby przez cały ten okres znajdowało się w górnej części strony głównej serwisu przed wszystkimi innymi treściami zawartymi na stronie, oświadczenie to stanowić będzie cyfrową kopię – zdjęcie/skan podpisanego oświadczenia, przy czym tak zwielokrotnione oświadczenie odpowiadać ma wymogom określonym dla oświadczenia przed jego podpisaniem i zwielokrotnieniem cyfrowym, tj. napisane pogrubioną czcionką Times New Roman w kolorze czarnym oraz rozmiarze nie mniejszym niż 24 punkty typograficzne, na tle koloru białego, w prostokątnej ramce koloru czarnego o grubości 3 punktów typograficznych.

3. zobowiązanie pozwanego do złożenia w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku oświadczenia o następującej treści:

„Ja, Witold Waszczykowski, niniejszym przepraszam Panią Lyudmyłę Kozlovską oraz Pana Bartosza Kramka za naruszenie Ich dóbr osobistych w postaci dobrego imienia oraz godności,

a także Fundację Otwarty Dialog z siedzibą w Warszawie (KRS: 0000353754) za naruszenie Jej dobra osobistego w postaci dobrej sławy poprzez rozpowszechnienie krzywdzących, nieprawdziwych i obraźliwych informacji opublikowanych w Onet.pl dnia 20 września 2018 roku.

Wskazuję, iż moja publikacja zawierała nieprawdziwe informacje, w szczególności w zakresie działalności Fundacji Otwarty Dialog, przez co postawiłem Panią Lyudmyłę Kozłowską, Pana Bartosza Kramka oraz Fundację Otwarty Dialog w negatywnym świetle, narażając ich na straty moralne i finansowe.

Oświadczenie ukazuje się na skutek przegranego procesu sądowego.”

przy czym oświadczenie powinno zostać sporządzone na kartce formatu A4, napisane pogrubioną czcionką Times New Roman w kolorze czarnym oraz rozmiarze 24 punkty typograficzne, interlinia: 1,5, w ułożeniu pionowym strony, na tle koloru białego, w prostokątnej ramce koloru czarnego o grubości 3 punktów typograficznych. Tak sporządzone oświadczenie powinno zostać wydrukowane, a następnie własnoręcznie podpisane przez Pozwanego, a następnie powielone cyfrowo, tj. sfotokopiuwane lub zeskanowane w jakości zachowującej jego czytelność i opublikowane bez jakichkolwiek zabiegów edycyjnych umniejszających znaczeniu oświadczenia lub zaznaczających dystans Pozwanego do treści oświadczenia, tak, aby z oświadczeniem nie kolidowały reklamy lub inne treści mające na celu odwrócenie uwagi od oświadczenia: na stronie internetowej pod adresem www.onet.pl nieprzerwanie przez okres 60 dni, w ten sposób, aby przez cały ten okres znajdowało się w górnej części strony głównej serwisu przed wszystkimi innymi treściami zawartymi na stronie, oświadczenie to stanowić będzie cyfrową kopię – zdjęcie/skan podpisanego oświadczenia, przy czym tak zwielokrotnione oświadczenie odpowiadać ma wymogom określonym dla oświadczenia przed jego podpisaniem i zwielokrotnieniem cyfrowym, tj. napisane pogrubioną czcionką Times New Roman w kolorze czarnym oraz rozmiarze nie mniejszym niż 24 punkty typograficzne, na tle koloru białego, w prostokątnej ramce koloru czarnego o grubości 3 punktów typograficznych;

4. zobowiązanie pozwanego do złożenia w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku oświadczenia o następującej treści:

„Ja, Witold Waszczykowski, niniejszym przepraszam Panią Lyudmyłę Kozłowską oraz Pana Bartosza Kramka za naruszenie Ich dóbr osobistych w postaci dobrego imienia oraz godności, a także Fundację Otwarty Dialog z siedzibą w Warszawie (KRS: 0000353754) za naruszenie Jej dobra osobistego w postaci dobrej sławy poprzez rozpowszechnienie krzywdzących, nieprawdziwych i obraźliwych informacji opublikowanych w Dzienniku Gazeta Prawna dnia 8 września 2018 roku.

Wskazuję, iż moja publikacja zawierała nieprawdziwe informacje, w szczególności w zakresie działalności Fundacji Otwarty Dialog, przez co postawiłem Panią Lyudmyłę Kozłowską, Pana

Bartosza Kramka oraz Fundację Otwarty Dialog w negatywnym świetle, narażając ich na straty moralne i finansowe.

Oświadczenie ukazuje się na skutek przegranego procesu sądowego.”

przy czym oświadczenie powinno zostać sporządzone na kartce formatu A4, napisane pogrubioną czcionką Times New Roman w kolorze czarnym oraz rozmiarze 24 punkty typograficzne, interlinia: 1,5, w ułożeniu pionowym strony, na tle koloru białego, w prostokątnej ramce koloru czarnego o grubości 3 punktów typograficznych. Tak sporządzone oświadczenie powinno zostać wydrukowane, a następnie własnoręcznie podpisane przez Pozwanego, a następnie powielone cyfrowo, tj. sfotokopowane lub zeskanowane w jakości zachowującej jego czytelność i opublikowane bez jakichkolwiek zabiegów edycyjnych umniejszających znaczeniu oświadczenia lub zaznaczających dystans Pozwanego do treści oświadczenia, tak, aby z oświadczeniem nie kolidowały reklamy lub inne treści mające na celu odwrócenie uwagi od oświadczenia: na 3 (trzeciej) stronie dziennika „Dziennik Gazeta Prawna” w formie odrębnego ogłoszenia, zajmującego nie mniej niż całą 3 (trzecią) stronę dziennika „Dziennik Gazeta Prawna”, które stanowić będzie cyfrową kopię – zdjęcie/skan podpisanego oświadczenia, przy czym tak zwielokrotnione oświadczenie odpowiadać ma wymogom określonym dla oświadczenia przed jego podpisaniem i zwielokrotnieniem cyfrowym, tj. napisane pogrubioną czcionką Times New Roman w kolorze czarnym oraz rozmiarze nie mniejszym niż 24 punkty typograficzne, interlinia: 1,5, w ułożeniu pionowym strony, na tle koloru białego, w prostokątnej ramce koloru czarnego o grubości 3 punktów typograficznych;

5. zasądzenie od pozwanego na rzecz Lyudmyły Kozlovskiej kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za czas opóźnienia począwszy od dnia 10 września 2018 r. do dnia zapłaty;
6. zasądzenie od pozwanego na rzecz Bartosza Kramka kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za czas opóźnienia począwszy od dnia 10 września 2018 r. do dnia zapłaty;
7. zasądzenie od pozwanego na rzecz Fundacji Otwarty Dialog z siedzibą w Warszawie (KRS: 0000353754) kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za czas opóźnienia począwszy od dnia 10 września 2018 r. do dnia zapłaty.

Dodatkowo powodowie wniesli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm prawem przepisanych.

Wskazując na okoliczności uzasadniające roszczenia podano, że w dniach 23 kwietnia 2019 r. Witold Waszczykowski udzielił szeregu wywiadów, którymi naruszył dobra osobiste powodów.

W dniu 23 kwietnia 2019 r. w programie telewizji TVP1 „Kwadrans Polityczny” został wyemitowany wywiad z Witoldem Waszczykowskim, w którym znalazły się następujące wypowiedzi

pozwanego: 1) „No nie musi być ale wydaje mi się, że jak już **parlament się zdecydował już nawet w Mołdawii** pokazywać, a tam od lat mamy **problem z korupcją i znikającymi funduszami, no więc jest coś na rzeczy**. Tym bardziej ze myśmy również w Polsce, jeszcze będąc ministrem spraw zagranicznych kierowałem sprawy do ABW aby kwestie te rozstrzygnąć **kto i dlaczego finansuje, dlaczego ta fundacja jest zaangażowana w sabotowanie państwa polskiego**, bo to nie jest tylko bierny opór zgodnie z akcją 'non violence' - bez przemocy; **to jest program, który napisała Fundacja Otwarty Dialog - wyłączymy państwo polskie, czy zablokujemy państwo polskie - to była lista sabotażu, prawda, która domagała się praktycznie przejęcia Sejmu, wyłączenia prądu, zastopowania funkcjonowania administracji państwowej**, to są działania zmierzające do przejęcia władzy w sposób niedemokratyczny.”. W ocenie powodów przytoczony fragment wypowiedzi pozwanego narusza dobra osobiste powodów Bartosza Kramka i Lyudmyły Kozłowskiej w postaci ich godności oraz dobrego imienia; natomiast względem Fundacji Otwarty Dialog narusza dobra osobiste w postaci jej renomy. Powyższe sformułowania użyte w toku wywiadu, którego głównym tematem jest działalność powodów wskazuje, że intencją Powoda, oraz faktycznie osiągniętym skutkiem tej wypowiedzi, było powiązanie powodów oraz ich działalności z nieprawidłowościami, które miały mieć miejsce w Mołdawii. Nadto treść wypowiedzi pozwanego sugeruje widzom, że powodowie mieli mieć jakiś związek z korupcją oraz znikającymi funduszami w tym kraju - i zdaniem pozwanego sytuacja w Mołdawii wskazuje, że „jest coś na rzeczy” - w oczywistym domyśle coś na rzeczy względem powodów i ich działalności. Dodatkowo pozwany zdaniem powodów odnosi się w całkowicie nieprawdziwy i krzywdzący sposób do wypowiedzi powoda Bartosza Kramka „Niech państwo stanie: wyłączmy rząd!” zarzucając wprost, że Fundacja Otwarty Dialog ma być zaangażowana w sabotowanie państwa polskiego - czyli jednoznacznie negatywne działania, które odczytywane mają być jako zagrażające całemu krajowi i jego organizacji, łącząc to wszystko z „koniecznością” wyjaśnienia finansowania Fundacji. 2) „No więc na złość **ktoś chciał odmrozić sobie uszy, prawda, nie nosił czapki jak się to dawniej mówiło, i przyjęto ją, bo chciano na złość zrobić rządowi polskiemu**, więc dzisiaj mam nadzieję będzie jakaś refleksja również i w Brukseli, w Niemczech, **bo ona też była przyjmowana w Niemczech i ktoś pójdzie po rozum do głowy i uzna, że tego typu trollowanie i agentura wpływu nie może być akceptowana w demokratycznych państwach**”. W ocenie powodów przytoczony fragment wypowiedzi Pozwanego narusza dobra osobiste powodów Bartosza Kramka i Lyudmyły Kozłowskiej w postaci ich godności oraz dobrego imienia; natomiast względem Fundacji Otwarty Dialog narusza dobra osobiste w postaci jej renomy. Wskazano, że poprzez użycie przez Pozwanego sformułowania „ktoś chciał odmrozić sobie uszy, prawda, nie nosił czapki jak się to dawniej mówiło, i przyjęto ją, bo chciano na złość zrobić rządowi polskiemu” Pozwany jednoznacznie sugeruje, że Lyudmyła Kozłowska jest też bliżej niesprecyzowanym zagrożeniem dla Parlamentu Europejskiego i Niemiec, jednakże pomimo tego została przyjęta wyłącznie z powodu chęci zrobienia na złość Rządowi RP, co stawia powódkę w jednoznacznie złym świetle przedstawiając ją jako osobę, która powinna być „persona non grata”.

Jednocześnie w tym samym fragmencie Pozwany używa względem powodów dalszych jednoznacznie negatywnych epitetów, określając działanie powodów jako „trollowanie i agentura wpływu” mających pejoratywny wydźwięk. Pozwany poprzez użycie takich określeń zarzucił powodom, że w rzeczywistości działają oni na rzecz obcych państw - co należy jednoznacznie rozumieć, że jednocześnie działają na szkodę Państwa polskiego. Przedstawia to powodów jako nie tylko mających złe intencje w swoim działaniu, ale również powiązanych ze służbami specjalnymi innych, co do zasady wrogich, państw. 3) „Ważne jest, żeby podjęto pewne działania skuteczne administracyjne, a może i karne, jeżeli znajdą dowody przeciwko tym ludziom, którzy tą fundację prowadzą i **prowadzili, jak się okazuje działania przeciwko kilku krajom, bo okazuje się, że nie tylko przeciw Polsce, również teraz i Mołdawii, a być może jeszcze w innych. Więc działania przeciwko demokratycznym państwom powinny być karane**”. W ocenie powodów przytoczony fragment wypowiedzi pozwanego narusza dobra osobiste powodów Bartosza Kramka i Lyudmyly Kozłowskiej w postaci ich godności oraz dobrego imienia; natomiast względem Fundacji Otwarty Dialog narusza dobra osobiste w postaci jej renomy. Wyjaśniono, iż pozwany w tym fragmencie wypowiedzi nawiązuje do wcześniejszych sformułowań dot. powodów. Poprzez użycie sformułowań „prowadzili, jak się okazuje działania przeciwko kilku krajom, bo okazuje się, że nie tylko przeciw Polsce, również teraz i Mołdawii, a być może jeszcze w innych” zarzuca powodom, że działali oni przynajmniej przeciwko Polsce oraz Mołdawii, a także sugeruje, iż powodowie być może działali również przeciwko innym państwom. Dodatkowo w w/w wypowiedzi pozwany jednoznacznie i bez wątpliwości wskazuje, jakoby powodowie działali przeciwko wymienionym przez niego krajom - a więc powodowie zostali przedstawieni jako podmioty już zdecydowanie wrogie względem tych państw. W ocenie powodów przytoczone wypowiedzi przedstawiają powodów w jednoznacznie negatywnym świetle - jako wysoce szkodliwą i wrogą organizację teraz już o międzynarodowym zasięgu - poprzez kontynuację wątku dot. Mołdawii. Pozwany również kreuje względem powodów kontekst, w którym obecne są wspomniane wcześniej korupcja i znikające fundusze.

Z tego względu w/w fragmenty wypowiedzi pozwanego w ocenie powodów uznać należy za naruszające ich dobra osobiste i mających na celu zbudowanie wokół powodów negatywnej atmosfery oraz wywołanie u odbiorców jednoznacznie negatywnych skojarzeń.

W dniu 23 kwietnia 2019 r. w programie Telewizji Republika został wyemitowany wywiad z Witoldem Waszczykowskiem, w którym znalazły się następujące wypowiedzi pozwanego: 1) „**firma, która prowadziła działalność antypaństwową przeciwko demokratycznym rządóm w kilku państwach, okazuje się teraz i w Mołdawii**”. W ocenie powodów przytoczony fragment wypowiedzi pozwanego względem Fundacji Otwarty Dialog narusza dobra osobiste w postaci jej renomy. Pozwany poprzez użycie takich sformułowań jednoznacznie zarzucił Fundacji, iż w kilku państwach miała prowadzić działalność antypaństwową - sugeruje to wysokie natężenie negatywnych działań powodki, ponieważ aby uznać jakąś działalność za antypaństwową oczywistym jest, że ich skala oraz doniosłość musi zagrażać całemu krajowi. Nadto pozwany w przytoczonej wypowiedzi zarzuca

powodom, iż w/w działania nacelowane były przeciwko demokratycznym rządóm w tych krajach - jest to dla powódki szczególnie krzywdzące, ponieważ zarzut ten sugeruje, jakoby powódka nie akceptowała demokratycznych rozstrzygnięć. Przy działalności Fundacji, polegającej na ochronie praw człowieka oraz angażowaniu się właśnie w działania mające wzmocnić demokrację oraz kontrolę obywatelską w szeregu państw, również byłego bloku wschodniego, takie obraźliwe wypowiedzi pozwanego, w odbiorze publicznym podważają nie tylko działania i wysiłki podejmowane przez Fundację w w/w zakresie, ale przede wszystkim jej wiarygodność. 2) „fundacja, która **wypromowała się** na obronie praw człowieka (...) No a potem okazało się, że **została użyta jako taran przeciwko innym państwom jak Polska** (...) ich program zamknijcie państwo, który został opublikowany gdzieś tam w grudniu 2016 roku i dalej, **on zapowiadał sabotaż, on proponował działania sabotujące administrację polską** (...)”. W ocenie powodów przytoczony fragment wypowiedzi względem Fundacji Otwarty Dialog narusza takie dobro osobiste jak jej renoma; natomiast względem Bartosza Kramka doszło do naruszenia dóbr osobistych w postaci godności oraz dobrego imienia. Wskazano, iż użycie w wypowiedzi pozornie neutralnego sformułowania „wypromowała się” w połączeniu z całokształtem treści poprzedzającej przytoczony fragment sugeruje, że wszelkie działania Fundacji były skierowane wyłącznie na uzyskanie rozgłosu i autopromocję. Podważa to również działania Fundacji podejmowane w zakresie ochrony praw człowieka i przedstawia cele jej działania jako nietransparentne oraz nieszczerze. Dalsza część wypowiedzi pozwanego brzmiąca, iż powódka została użyta jako taran przeciwko innym państwom jak Polska - pozwany nie wskazuje przez kogo Fundacja miała być „użyta” jednakże z kontekstu wypowiedzi oraz pozostałych stwierdzeń, sugeruje wprost, jakoby Fundacja Otwarty Dialog była tylko narzędziem w rękach jakichś wrogich lub co najmniej nieprzyjaznych sił. Ponadto wskazano, iż pozwany poprzez tą wypowiedź podważa samodzielność oraz niezależność Fundacji, zarzucając jej, że w rzeczywistości miałyby wykonywać działania zlecone przez nieujawnione, niewątpliwie wrogie względem państwa polskiego podmioty. Dalsze stwierdzenia pozwanego ponownie odnoszą się w całkowicie nieprawdziwy i krzywdzący sposób do wypowiedzi Bartosza Kramka „Niech państwo stanie: wyłączmy rząd!”. Pozwany niezasadnie zarzuca powodowi Bartoszowi Kramkowi, że publicznie proponował on sabotowanie państwa polskiego - czyli jednoznacznie negatywne działania, które odczytywane mają być jako zagrażające całemu krajowi i jego organizacji a także niewątpliwie połączone z ujemnymi skutkami dla obywateli. W ocenie powodów doszło do przedstawienia Bartosza Kramka jako sabotażysty (osoby wrogiej, jednoznacznie działającej przeciwko państwu i jego obywatelom).

Z tego względu w/w fragmenty wypowiedzi pozwanego w ocenie powodów uznać należy za naruszające ich dobra osobiste i mających na celu zbudowanie wokół powodów negatywnej atmosfery oraz wywołanie u odbiorców jednoznacznie negatywnych skojarzeń.

W dniu 20 września 2018 r. w programie „Onet Opinie” został wyemitowany wywiad z Witoldem Waszczykowskim, w którym znalazła się następująca wypowiedź pozwanego: „(...)

szesnaście punktów jak wyłączyć rząd, które zostały przez Fundację napisane, jak nie płacić podatków, jak zajmować urzędy administracji, jak wyłączać prądy, jak przekupić policję, prawda? Czyli cały program obalenia demokratycznie wybranego rządu.” W ocenie powodów przytoczony fragment wypowiedzi pozwanego narusza dobra osobiste Bartosza Kramka i Lyudmyły Kozłowskiej w postaci ich godności oraz dobrego imienia; natomiast względem Fundacji Otwarty Dialog narusza dobra osobiste w postaci jej renomy. Zaznaczano, iż kontekst oraz brzmienie wypowiedzi jednoznacznie wskazują, że pozwany zarzuca powyższe działania wszystkim powodom. Odnosi się on ponownie w całości nieprawdziwy i krzywdzący sposób do wypowiedzi Bartosza Kramka „Niech państwo stanie: wyłączmy rząd!”. Pozwany poprzez przytoczone powyżej wyliczenie przedstawia wystąpienie Bartosza Kramka w sposób nieprawdziwy. Podkreślono, że zarzucenie powodom, jakoby wskazywali sposoby na to jak wyłączyć rząd, nie płacić podatków, zajmować urzędy administracji, wyłączać prądy, przekupić policję - sugeruje wprost, że powodowie wydali instrukcję jak łamać prawo lub chociażby nawoływali do takich działań. Nadto w dalszej części wypowiedzi pozwany zarzuca, że powodowie opracowali oraz rozprowadzali cały program obalenia demokratycznie wybranego rządu - co jest zaprzeczeniem i podważeniem zarówno dotychczasowej działalności Powodów oraz głoszonych przez nich wartości.

Z tego względu w/w fragment wypowiedzi pozwanego w ocenie powodów uznać należy za naruszające ich dobra osobiste i mających na celu zbudowanie wokół powodów negatywnej atmosfery oraz wywołanie u odbiorców jednoznacznie negatywnych skojarzeń.

W dniu 8 września 2018 r. Witold Waszczykowski udzielił wywiadu dla Dziennika Gazeta Prawna, który następnie został opublikowany na portalu dziennik.pl. W w/w publikacji znalazła się wypowiedź pozwanego o treści: „Fundacja miała ambicje sięgające daleko poza granice Polski. FOD często odwiedzał Brukselę. **Próbowano tam realizować antypolskie cele. Było podejrzenie, że działała również przeciw innym krajom UE.** Fundacja - poprzez wyjazdy - rozszerzała swoją działalność na całą Unię. Posunięcie Polski jest jak najbardziej uzasadnione.”. W ocenie powodów poprzez powyższą wypowiedź pozwany naruszył dobra osobiste Bartosza Kramka i Lyudmyły Kozłowskiej w postaci ich godności oraz dobrego imienia; natomiast względem Fundacji Otwarty Dialog naruszono dobra osobiste w postaci jej renomy. Wyjaśniono, iż w/w wypowiedzi pozwany zarzucił Fundacji Otwarty Dialog oraz Bartoszowi Kramkowi i Lyudmyle Kozłowskiej, jako podmiotom znajdującym się w jej władzach, że podczas ich wizyt w Brukseli próbowali oni realizować „antypolskie cele”. Zdaniem powodów zostali oni przedstawieni jako wrogowie państwa polskiego. Jednocześnie wskazano, iż poprzez w/w wypowiedź pozwany antagonizuje oraz przedstawia powodów jako przeciwników Polski - rozumianej nie tylko jako organizację państwową, ale również jako jej obywateli. Niezgodna z prawdą wypowiedź pozwanego, może nie tylko rzutować na sam odbiór powodów w społeczeństwie kreując wobec nich niechęć, ale też, poprzez przedstawienie ich jako wrogów, spowodować inne, możliwe, że nawet niebezpieczne dla powodów reakcje.

Poprzez powyższą wypowiedź pozwany zarzucił powodom, iż ich cele polegały nie tylko na działalności antypolskiej - ale również, że próbowali oni szkodzić (i przy okazji realizować też swoje własne cele) innym państwom europejskim.

Z tego względu w/w fragment wypowiedzi pozwanego w ocenie powodów uznać należy za naruszające ich dobra osobiste i mających na celu zbudowanie wokół powodów negatywnej atmosfery oraz wywołanie u odbiorców jednoznacznie negatywnych skojarzeń.

Powodowie wskazali, iż we wszystkich swoich wypowiedziach wyłączną intencją pozwanego było przedstawienie powodów w negatywnym świetle i upokorzenie ich w oczach opinii publicznej poprzez stawianie nieprawdziwych i niczym nieopartych zarzutów - których efektem było również niewątpliwie przedstawienie powodów jako podmiotów z którymi lepiej nie utrzymywać żadnych kontaktów. Wyjaśniono, iż powyższe wypowiedzi pozwanego został następnie rozpowszechnione w innych mediach ogólnopolskich, na skutek czego trafiły do szerokiego grona odbiorców. Uzasadniając podstawę prawną dochodzonych roszczeń powodowie powołali się na art. 23 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. W ocenie powodów wypowiedzi pozwanego charakteryzują się kolokwialnym, agresywnym językiem. Mając na względzie funkcję pełnioną przez pozwanego na moment publikacji - posła na Sejm RP oraz funkcję pełnioną przed publikacją - ministra spraw zagranicznych RP - charakter i formę wypowiedzi uznać należy za niedopuszczalną. Mając powyższe okoliczności na uwadze, działanie pozwanego w ocenie powodów nakierowane było na bezprawne, bezpodstawne, daleko krzywdzące naruszanie dóbr osobistych powodów, uzasadniania także przyznanie na rzecz powodów stosownego zadośćuczynienia (*pozew, k.3-59*).

Witold Waszczykowski w odpowiedzi na pozew wniósł o odrzucenie pozwu w stosunku do Fundacji Otwarty Dialog z siedzibą w Warszawie oraz oddalenie powództwa w stosunku do pozostałych powodów. Pozwany zakwestionował twierdzenia strony powodowej w całości (*odpowiedź na pozew, k.333-337v.*)

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew podniósł, że działalność Fundacji znacznie wykracza poza statut fundacji, zajmowanie się sytuacją polityczną w Polsce jest naruszeniem statutu Fundacji. Fundacja i jej przedstawiciele nie mają żadnych uprawnień aby oceniać stan praworządności i demokracji w Polsce ani też kompetencji do żadnych działań politycznych, czy uczestniczenia w manifestacjach politycznych polskiej opozycji i jej popierania.

Wskazał, że powód Bartosz Kramek jest autorem manifestu politycznego. Niech państwo stanie: wyłączmy rząd! W którym otwarcie nawołuje do sabotażu politycznych i administracyjnych struktur państwa, dokument nawołuje do podjęcia międzynarodowej akcji przeciwko Polsce. Sugeruje domaganie się personalnych akcji międzynarodowych jak i sankcji przeciwko Polsce.

Mając na uwadze powyższe informacje, działania fundacji i jej liderów miał obowiązek jako polski parlamentarzysta bronić interesów państwa polskiego i piętnować antypolską aktywność.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Witold Waszczykowski w latach 2011–2019 pełnił mandat poselski na Sejm VII i VIII kadencji, pełniąc między innymi funkcję ministra spraw zagranicznych w rządzie Beaty Szydło i Mateusza Morawieckiego. W maju 2019 r. uzyskał mandat posła w wyborach do Parlamentu Europejskiego IX kadencji (*okoliczności bezsporne ustalone w trybie art. 233 k.p.c.*).

Lyudmyła Kozlovska jest ukraińską aktywistką społeczną i działaczką na rzecz obrony praw człowieka, w szczególności w krajach postsowieckich. Jest ona także założycielką Fundacji Otwarty Dialog, aktywnie działającą w ramach jej celów statutowych (*okoliczności bezsporne ustalone w trybie art. 230 k.p.c.*).

Bartosz Kramek – mąż Lyudmyły Kozlovskiej podejmuje działalność w ramach sektora organizacji pozarządowych. Od 2010 r. jest on działaczem Fundacji Otwarty Dialog (*okoliczności bezsporne ustalone w trybie art. 230 k.p.c.*).

Fundacja Otwarty Dialog z siedzibą w Warszawie (zwana dalej również „Fundacją”) została założona w 2009 r. z inicjatywy Lyudmyły Kozlovskiej. Fundacja została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 12 kwietnia 2010 r. Lyudmyła Kozlovska od 2013 r. pełni funkcję prezesa zarządu Fundacji. Bartosz Kramek od 2012 r. jest członkiem Rady Fundacji (organu nadzoru), a od maja 2013 r. jest także prokurentem samoistnym Fundacji. Fundacja zajmuje się ochroną praw człowieka, praworządności, demokracji. Od 2018 r. prowadzi również działalność w Polsce w związku z kryzysem praworządności (*d: wydruk KRS: 00600353754 – k.67-71, przesłuchanie powoda Bartosza Kramka w charakterze strony k. 525-526*)).

W dniu 21 lipca 2017 r. Bartosz Kramek opublikował za pośrednictwem swojego prywatnego konta w serwisie Facebook manifest zatytułowany „Niech państwo stanie: wyłączny rząd!”. W tym też roku miały miejsce w Polsce protesty społeczne przeciwko planowanym przez polski rząd zmianom w sądownictwie oraz miały miejsce strajki nauczycieli. Manifest ten zaczyna się od wstępu: „Czyli jak powstrzymać zamach PiS na rządy prawa w Polsce. Protesty są podstawą oporu społecznego, ale nie wyczerpują katalogu instrumentów, których zastosowanie zwiększa skuteczność obywatelskiego nieposłuszeństwa. Radykalne metody oporu z krajów wschodnich usprawiedliwiają wyjątkowe w historii III RP okoliczności. Władza, która przeprowadza destrukcję życia publicznego i ustroju państwa w stylu wschodnim, musi liczyć się z adekwatną i analogicznie inspirowaną reakcją społeczeństwa. Niniejsze opracowanie prezentuje 16 punktów opartych m.in. na doświadczeniach wyniesionych z misji obserwacji i wsparcia ukraińskiego Euromajdanu”. W dalszej części artykułu autor odniósł się do obecnej sytuacji politycznej w Polsce, wyrażając się krytycznie o rządach sprawowanych przez partię polityczną Prawo i Sprawiedliwość. Bartosz Kramek wskazał: „Ta walka dopiero się rozpoczyna. Rządy Kaczyńskiego nie będą trwały wiecznie, a im więcej błędów popełni i im bardziej rozhuśta nastroje społeczne, tym szybciej się one skończą. Nie oznacza to, że wystarczy biernie oczekiwać na rozwój wydarzeń; przeciwnie: musimy sprawić by władza odczuła konsekwencje swoich działań na własnej skórze. Musimy również sprawić, by ogół społeczeństwa nie

mógł zignorować aktualnych wydarzeń i pozostać bierny. Same protesty i apele nie wystarczą, dlatego konieczne jest natychmiastowe powzięcie nadzwyczajnych i stanowczych działań opartych na idei obywatelskiego nieposłuszeństwa. Nikt nie chce Majdanu i rozlewu krwi w Polsce, ale eskalacja napięcia każe brać niemal każdy, dotąd niewyobrażalny scenariusz pod uwagę – i być na niego gotowym. Jednocześnie czerwona linia dla nas musi być bardzo wyraźna: to agresja, przemoc i krew. Czy dla rządu również? Tego nie wiemy; ale pewne jest, że jakiegokolwiek użycie siły – jako czynnik eskalujący dalsze napięcie – nie będzie w interesie sprawujących władzę. Wątpliwa wydaje się być także ochota i lojalność struktur siłowych wobec władzy próbującej użyć przemocy wobec obywateli. Pewne jest natomiast, że musimy za wszelką cenę utrzymać pokojowy charakter protestów”. W dalszej części autor artykułu, odwołując się do porównania z ukraińskim Majdanem, napisał: „Co stoi na przeszkodzie byśmy my – społeczeństwo obywatelskie i suweren – wyłączyli rząd? I jak możemy do tego doprowadzić?”, po czym wskazał on listę szesnastu proponowanych przez siebie działań: „1. Po pierwsze – mimo wszelkich różnic – konieczna jest ścisła współpraca i koordynacja szeroko rozumianych środowisk opozycyjnych i obywatelskich, którzy stworzą wspólną strukturę służącą podejmowaniu kluczowych decyzji i wyłonią spośród siebie oficjalną reprezentację (...) 2. Skuteczność wymaga zmobilizowania szerokich mas społecznych, a zanim to nastąpi wielu środowisk, których opór może sparaliżować funkcjonowanie państwa (...) 3. Strajk generalny nauczycieli, czy też – w przypadku formalnie nie mogących strajkować sędziów sądów powszechnych i administracyjnych – szeroko zakrojony protest w formie przerw w pracy i powstrzymywania się od wykonywania czynności służbowych (...) 4. Warto rozważyć otwartą i zakrojoną szeroko akcję powstrzymania się od płacenia podatków i innych należności na rzecz skarbu państwa pod hasłem np. Nie płacę na PiS (...) 5. W żadnym wypadku Sąd Najwyższy nie może skapitulować przed przemocą prawną (...) 6. Presja społeczna w postaci protestów i manifestacji musi być ciągła i wysoka (...) 7. Troska o dobrą organizację, wizerunek i atrakcyjność miejsc protestu (...) 8. Konieczne są konsekwencje personalne dla czołowych polityków i funkcjonariuszy PiS: ich celem jest społeczny ostracyzm (...) 9. Należy bezwzględnie dbać o dobre relacje z policją i innymi siłami porządkowymi (...) 10. Konieczna jest szeroka akcja edukacyjna (...) 11. Nie można zaniechać prób prowadzenia rozmów i pertraktacji z potencjalnie konstruktywną częścią obecnej elity rządzącej (...) 12. Siłą Polski są samorządy. Szczególna rola przypaść powinna samorządowi m.st. Warszawy (...) 13. Samorządy prawnicze mogą i powinny powołać specjalne zespoły zadaniowe wykorzystujące wszelkie możliwe instrumenty prawa cywilnego, karnego i administracyjnego w celu sabotowania bezprawnych poczynań rządu i wyciągania konsekwencji wobec osób odpowiedzialnych (...) 14. Europa i Świat. Konieczna jest ścisła współpraca z zagranicą (w tym organizacja misji obserwacyjnych do Polski jak i wysłuchań nt. sytuacji w Polsce na forum Parlamentu Europejskiego, Rady Europy, ale również – parlamentów narodowych najistotniejszych ora zainteresowanych nami państw (...)) 15. Internet i media społecznościowe: należy w pełni wykorzystać ich potencjał (...) 16. Środowiska zaangażowane w szczególności biznes, samorządy, ale też ogół protestujących powinny składać się na specjalny

fundusz obywatelski służący finansowaniu ww. działań (...).” W dalszej części artykułu wskazano: „Hasło »ulica i zagranica« nie jest wezwaniem do zdrady i zamachu stanu. Ma ona swój głęboki sens w realiach parlamentu zdominowanego przez antykonstytucyjną większość” .

Manifest ten został opublikowany na koncie Bartosza Kramka na Facebooku podpisany został „Bartosz Kramek, Przewodniczący Rady Fundacji Otwarty Dialog” pod jego treścią została zamieszczona krótka informacja o Fundacji Otwarty Dialog.

(d: manifest Bartosza Kramka „Niech państwo stanie: wyłączmy rząd!” z 21.07.2017 r. – k.73-83).

W efekcie publikacji w/w manifestu Minister Spraw Zagranicznych jako organ nadzoru w dniu 25 sierpnia 2017 r. złożył do Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie wniosek o zawieszenie zarządu Fundacji Otwarty Dialog i wyznaczenie zarządu przymusowego dla tej Fundacji. Referendarz sądowy postanowieniem z dnia 7 grudnia 2017 r. (sygn. WA XII NsRejKRS 73508/17/997) oddalił wniosek Ministra Spraw Zagranicznych. Na skutek skargi wnioskodawcy na w/w postanowienie Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie w dniu 17 kwietnia 2018 r. oddalił wniosek (sygn. Wa XII NsRejKRS 9609/18/879)

(d: postanowienie z 17.04.2018 r. – k.85-88, przesłuchanie powoda Bartosza Kramka w charakterze strony k. 525-526).

Do 2017 r. Fundacja Otwarty Dialog współpracowała ze wszystkimi siłami politycznymi w Polsce, również z pravicowymi. Dopiero opublikowanie przez Bartosza Kramka Manifestu, doprowadziło do zmiany sytuacji.

(d: przesłuchanie powoda Bartosza Kramka w charakterze strony k. 525-526).

W dniu 8 września 2018 r. Witold Waszczykowski udzielił wywiadu dla Dziennika Gazeta Prawa na podstawie którego powstał artykuł pt. „Waszczykowski dla „DGP” Berlin zawsze dążył do tego, by funkcjonować jako mocarstwo. Dziś chcą zmienić Radę Bezpieczeństwa ONZ” w którym padło następujące stwierdzenie:

- **Dziennikarz:** Jako szef MSZ zapoczątkował pan proces wpisywania do Systemu Informacyjnego Schengen (SIS) osób, które – według rządu – występowały przeciw interesom Polski. Jesienią ubiegłego roku do SIS wpisano ukraińskiego urzędnika państwowego Swiatosława Szeremetę. Tego samego, który zablokował ekshumacje prowadzone przez Instytut Pamięci Narodowej (IPN) na Ukrainie i kwestionował ustalenia polskich historyków w kwestii zbrodni wołyńskiej. Oficjalnie jako powód podano fakt gloryfikowania zbrodniczych ideologii. Powstała tzw. czarna lista Waszczykowskiego. Niedawno ten sam środek zastosowano wobec Ludmyły Kozłowskiej. Równocześnie pojawiły się oskarżenia, że rząd instrumentalnie traktuje SIS.
- **Pozwany:** Nie zgadzam się z taką oceną. Już za moich czasów w MSZ zrobiliśmy rozpoznanie Fundacji Otwarty Dialog (FOD). Przejrzeliśmy dokumenty FOD i mieliśmy wrażenie, że coś jest nie tak. Trudno było uwierzyć, że młode małżeństwo – Bartosz Kramek i Ludmyła Kozłowska – dysponuje sumami, które przechodziły przez FOD. Rzekomo miały to

być ich pieniądze. Jeśli ABW metodami operacyjnymi dotarła do jakichś dowodów, które potwierdzają, że transakcje nie były czyste – są podstawy do wpisania Kozłowskiej do SIS.

- **Dziennikarz:** Tylko dlaczego zaangażowano instrument ogólnoeuropejski? Jest lista narodowa, która redukuje dotkliwość tej sankcji i zdejmuje zarzut o instrumentalne wykorzystanie SIS. Jeśli rząd uznał, że Kozłowska jest dla niego zagrożeniem, mógł zakazać jej wjazdu do Polski, a nie do całej strefy Schengen.
- **Pozwany:** *Fundacja miała ambicje sięgające daleko poza granice Polski. FOD często odwiedzał Brukselę. Próbowano tam realizować antypolskie cele. Było podejrzenie, że działał również przeciw innym krajom UE. Fundacja – poprzez wyjazdy – rozszerzała swoją działalność na całą Unię. Posunięcie Polski jest jak najbardziej uzasadnione.*
- **Dziennikarz:** Kramek i Kozłowska to małżeństwo. Środek wobec szefowej FOD był drastyczny i w gruncie rzeczy niehumanitarny. Można odnieść wrażenie, że polskie państwo karze żonę za działalność męża, który zaangażował się politycznie. Występowanie przeciw PiS w Brukseli trudno uznać za próbę zamachu stanu czy szpiegostwo. Każdy może głosić poglądy, jakie chce i gdzie chce.
- **Pozwany:** Nie chodzi o poglądy i działania przeciwko PiS, a o działania przeciw demokratycznie wybranemu rządowi. Kozłowska od lat była bardziej aktywna od Kramka. Odpada zatem argument, że to jakaś kara za manifest polityczny. Kilka lat temu – jako poseł – byłem zarzucany e-mailami od pani Ludmyły, która wtedy zajmowała się Kazachstanem. Co tydzień albo i częściej były prośby o interwencje czy też o informacje. Najpierw poznałem jej nazwisko, a dopiero później pana Kramka. Choć osobiście nigdy się nie widzieliśmy.

(d: wydruk artykułu „Waszczykowski dla „DGP” Berlin zawsze dążył do tego, by funkcjonować jako mocarstwo. Dziś chcą zmienić Radę Bezpieczeństwa ONZ” – k.125-133)

W dniu 20 września 2018 r. Witold Waszczykowski udzielił wywiadu dla portalu „Onet.pl”, w programie „Onet Opinie” w którym padły następujące wypowiedzi:

- **Prowadzący:** Panie Ministrze jak to się dzieje, że ukraińska szefowa fundacji Otwarty Dialog Lyudmyła Kozłowska otrzymuje od polskich władz zakaz wjazdu do strefy schengen czyli większości krajów Unii a Niemcy przyznają jej wizę (..)
- **Pozwany:** To proszę zaprosić Rudolfa Nikela, ambasadora niemieckiego, którego ambasada jest 200, 300 m od Sejmu, który w grudniu 2016 r. ze swojej ambasady mógł obserwować pucz.. mógł obserwować wystąpienia Pani Kozłowskiej, Pana Kramka.. mógł na pewno... ma olbrzymią ambasadę.. jest to świetny ambasador po placówkach w Moskwie, w Paryżu, w Waszyngtonie. Na pewno pokazano mu *szesnaście punktów jak wyłączyć rząd, które zostały przez Fundację napisane, jak nie płacić podatków, jak zajmować urzędy administracji, jak wyłączać prądy, jak przekupić policję, prawda? Czyli cały program obalenia demokratycznie wybranego rządu* (00:00:45-00:01:01)
- **Prowadzący:** Ale to robił mąż Pani Kozłowskiej...

- **Pozwany:** No ale tak samo współwłaściciel fundacji (...)

(d: nagranie wywiadu z Witoldem Waszyczkowskim prowadzonego przez Andrzeja Stankiewicza w programie „Onet Opinie” na płycie CD – k.360).

Po przeprowadzonym wywiadzie tego samego dnia na portalu „Onet.pl” ukazał się artykuł „Waszyczkowski: rząd niemiecki popełnia potworny błąd” (d: wydruk artykułu – k.120).

W dniu 23 kwietnia 2019 r. gościem programu publicystycznego „Kwadrans polityczny” (TVP1, Telewizja Polska) był Witold Waszyczkowski. Rozmowa przebiegała następująco:

- **Prowadzący:** Panie Ministrze, głośno o Fundacji Otwarty Dialog i Pani Kozłowskiej (Pewnie Pan też słyszał...) zaskoczenie czy raczej nie?
- **Pozwany:** Dla mnie absolutnie nie... Ja już spotkałem się (nie osobiście) z problemem jeszcze jako poseł opozycji wiele lat temu kiedy Pani Kozłowska próbowała nas namówić na wsparcie jakichś ruchów rewolucyjnych wobec Kazachstanu, nie braliśmy zainteresowania jakąś kolorową rewolucją..
- **Prowadzący:** namówić członków PiS-u czy rządu?
- **Pozwany:** w ogóle polityków, byliśmy jako politycy.. w Sejmie atakowani różnymi informacjami o problemach z prawami człowieka w Kazachstanie, a teraz w ostatnich latach oczywiście byliśmy konfrontowani jako Rząd..
- **Prowadzący:** Mhm, dobrze.. A te działania ostatnie brytyjskich gazet bo to one nagłośniły sprawę można wierzyć?
- **Pozwany:** No mnie to nie dziwi. Dziennikarstwo brytyjskie jest dość solidne, jeśli odkryli jakieś malwersacje.. to chyba jeszcze w Mołdawii..
- **Prowadzący:** Ale opierają się tylko na doniesieniach, czy raporcie Mołdawskiego Parlamentu... dla niektórych nie musi to być do końca wiarygodne źródło..
- **Pozwany:** *No nie musi być ale wydaje mi się, jeśli parlament się zdecydował już nawet w Mołdawii pokazywać, a tam od lat mamy problem z korupcją i znikającymi funduszami, no więc jest coś, coś na rzeczy. Tym bardziej że myśmy również w Polsce, jeszcze będąc ministrem spraw zagranicznych kierowałem sprawy do ABW aby kwestie te rozstrzygnąć kto i dlaczego finansuje, kto, dlaczego ta fundacja jest zaangażowana w sabotowanie państwa polskiego, bo to nie jest tylko bierny opór zgodnie z akcją „non violence” bez przemocy; to jest program, który napisała Fundacja Otwarty Dialog wyłączymy państwo polskie, czy zablokujemy państwo polskie to była lista sabotażu, prawda, która domagała się praktycznie przejęcia Sejmu, wyłączenia prądu, zastopowania funkcjonowania administracji państwowej, to są działania zmierzające do przejęcia władzy w sposób niedemokratyczny (00:01:00-00:01:51)*
- **Prowadzący:** To kim jest Pani Lyudmyła Kozłowska, na czyje polecenie działa, kto jest jej dowódcą?

- **Pozwany:** No to jest kwestia.. to jest pytanie które zadawałem naszym służbom, naszej Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.. potrzebujemy od nich odpowiedzi..
- **Prowadzący:** Służby wydały już dawno opinię...
- **Pozwany:** No tak... I na podstawie tej negatywnej opinii myśmy też wydali opinię negatywną na temat pobytu Pani Kozłovskiej w Polsce..
- **Prowadzący:** Ale była w Parlamencie Europejskim przyjmowana na czerwonym dywanie, była w Bundestagu..
- **Pozwany:** *No więc na złość ktoś chciał odmrozić sobie uszy, prawda, nie nosił czapki jak się to dawniej mówiło, i przyjęto ją, bo chciano na złość zrobić rządowi polskiemu, więc dzisiaj mam nadzieję będzie jakaś refleksja również i w Brukseli, będzie i w Niemczech, bo ona też była przyjmowana w Niemczech i ktoś pójdzie po rozum do głowy i uzna, że tego typu trollowanie i agentura wpływu nie może być akceptowana w demokratycznych państwach (00:02:19-00:02:43)*
- **Prowadzący:** A co ci politycy powinni teraz zrobić? Uderzyć się w piersi? Przeprzić? Bo to przecież jest (..), Frans Timmermans ale to są też polscy europosłowie?
- **Pozwany:** *To mnie mniej interesuje. Ważne jest, żeby podjęto pewne działania skuteczne administracyjne, a może i karne, jeżeli znajdą dowody przeciwko tym ludziom, którzy tą fundację prowadzą i prowadzili, jak się okazuje działania przeciwko kilku krajom, bo okazuje się, że nie tylko przeciw Polsce, również teraz i Mołdawii, a być może jeszcze w innych. Więc działania przeciwko demokratycznym państwom powinny być karane (00:02:52-00:03:14).*
- **Prowadzący:** Ta fundacja powinna zostać rozwiązana?
- **Pozwany:** *No ja myślę, że powinna być zawieszona w tej chwili, ale ta sprawa powinna być podjęta przez sąd, przez wymiar sprawiedliwości Polski na podstawie wiarygodnych materiałów przekazanych przez służby (d: fragment programu „Kwadrans Polityczny” zamieszczony na stronie internetowej <https://www.tvp.info/42316265/waszczykowski-o-fundacji-kramka-powinna-byc-zawieszona>, wydruk artykułu „Waszczykowski o fundacji Kramka: Powinna być zawieszona zamieszczony na portalu TVPINFO – k.91-92, nagranie na płycie CD – k.360).*

Na podstawie wypowiedzi Witolda Waszczykowskiego udzielonych w programie „Kwadrans Polityczny” powstały kolejne artykuły publikowane m.in. na portalach PolskieRadio24.pl oraz Do Rzeczy (d: wydruk artykułu „Witold Waszczykowski o fundacji Otwarty Dialog: powinna zostać zawieszona opublikowany na portalu PolskieRadio24.pl – k.100-102, wydruk artykułu „Witold Waszczykowski o fundacji Otwarty Dialog: powinna zostać zawieszona opublikowany na portalu Do Rzeczy – k.106-111).

Tego samego dnia Witold Waszczykowski był gościem programu pt. „Wolne Głosy Popołudnie” wyemitowanego przez TV Republika. Znalazły się tam następujące wypowiedzi pozwanego:

- **Prowadzący:** (...) Odwołam się do doświadczenia, wiedzy Pana Ministra... Sprawy ukraińskie dzisiaj w naszym studiu poruszane są na różne strony.. przede wszystkim kwestia tej Fundacji Otwarty Dialog, o której mówiliśmy... która ukazywała się jako formacja broniąca demokracji... no coraz więcej wiemy, że tak nie jest... że to jest tylko fałszywa flaga... Panie Ministrze jak Pan myśli.. czy ci ludzie którzy wtedy bronili tak mocno w Polsce, głównie ze strony opozycji i ich medialnych nazwijmy „supporterów” jak oni się w tej chwili czują Pana zdaniem?
- **Pozwany:** Myślę że nijak dlatego że rozpetano wojnę ideologiczną z rządem Prawa i Sprawiedliwości i używano wszelkich argumentów jakie były pod ręką ponieważ te argumenty na jakiś czas wypadły całkowicie będą szukać nowych, ale oni się nie przyznają do niczego... Niektórzy może wyjadą jak Tusk Dolomity na chwile żeby przeczekać sprawę natomiast będą szukać innych wyjaśnień, będą wymówek jakichś poszukiwać. I jest to przykre rzeczywiście dlatego że mamy do czynienia z jakimiś grubymi nićmi szytym trollingiem i *firmą która prowadziła działalność antypaństwową przeciwko demokratycznym rządom w kilku państwach, okazuje się teraz i w Mołdawii (00:01:47-00:01:54) Mołdawii która jest przecież oczkiem w głowie partnerstwa wschodniego Unii Europejskiej, która zabiega aby ten kraj pozostał jednak po naszej stronie.. po stronie europejskiej a przecież ma bardzo trudne sąsiedztwo, nawet po stronie europejskiej – rumuńskie sąsiedztwo, które tam nie akceptuje pewnych rozwiązań (...)* Ja przypomnę że Pani Kozłowska wiele lat temu jeszcze broniła praw człowieka w Kazachstanie, atakowała tamten rząd, który rzeczywiście ma z demokracją na bakier, ale to z dzisiejszej perspektywy wygląda tak, że taka jakby legenda jak to się mówi w służbach, która miała uwiarygodnić że rzeczywiście jest to ... że miała to być organizacja... *fundacja, która wypromowała się na obronie praw człowieka w państwach gdzie rzeczywiście można podnieść zastrzeżenia wobec łamania praw człowieka, no a potem okazało się że została użyta jako taran przeciwko innym państwom jak Polska (00:05:43-00:05:56).*
- **Prowadzący:** No nie mówiąc o praniu brudnych pieniędzy i przedziwnych operacjach finansowych.
- **Pozwany:** No myśmy też w 2016, 2017 r. nie wierzyli w to, że ta Fundacja jest sponsorowana przez członków rodziny, przez jakieś datki. Już wtedy było wiadomo, że jest połączona. Myśmy już wtedy widzieli zresztą, że to jest fundacja która daleko wychodzi poza program tak zwanego działania bez przemocy. *Ich program „zamknijcie państwo” prawda który został opublikowany gdzieś tam w grudniu 2016 r. i dalej. On zapowiadał sabotaż... on proponował działania sabotujące administrację polską (00:06:21-00:06:33), sabotujące energetykę polską...*
- **Prowadzący:** Którego fragmenty (tego programu) zostały zresztą częściowo, czy były próbowane częściowo wdrożyć.. tak...
- **Pozwany:** A dzisiaj nawet spotykamy niektóre fragmenty w strajku nauczycieli

(d: nagranie programu pt. „Wolne Głosy Popołudnie” wyemitowanego przez TV Republika na płycie CD – k.360).

Wypowiedzi Witolda Waszczykowskiego w opublikowane w prasie i telewizji źle wpłynęły na nastroje pracowników Fundacji Otwarty Dialog – byli oni zszokowani i głęboko zaniepokojeni, traktując te wypowiedzi nie tylko jako atak na kierownictwo Fundacji, lecz również na ich samych. Wielu pracowników musiało, zamiast na pracy, skupić się na wyjaśnianiu pomówień, których ofiarą padła Fundacja. Jeden z pracowników zrezygnował nawet z pracy w Fundacji obawiając się o swoją karierę zawodową. W okresie po opublikowaniu wywiadów zaczął się nagonka w pravicowych mediach skierowana przeciwko Fundacji.

(d: pisemne zeznania świadka Katarzyny Szczypskiej k. 379-380, zeznania świadka Marcina Mycielskiego k. 522-527, przesłuchanie powoda Bartosza Kramka w charakterze strony k. 525-526)

Powodowie Bartosz Kramek i Lyudmyla Kozlovska byli zdziwieni, że osoba na tak wysokim stanowisku jak pozwany wygłasza tego typu poglądy. Było to bolesne dla powodów, uderzało w ich wszystkie osiągnięcia i stało się przyczyną problemów w ich prywatnym życiu. Paraliżowało także pracę Fundacji. Podmioty, które dotychczas wspierały i współfinansowały Fundację, takie jak władze innych państw czy instytucje międzynarodowe, odwróciły się od niej. Fundacja nie otrzymała obiecane od rządu Stanów Zjednoczonych grantu, a decyzja w tej kwestii zapadła po dwóch tygodniach od rozpoczęcia nagonki w mediach. Finansowanie Fundacji stało się trudne, zaś relacje między powodami były coraz bardziej napięte. Manifest Bartosza Kramka zatytułowany „Niech państwo stanie: wyłączny rząd!” stał się przyczyną nieporozumień między powodami, ponieważ Lyudmyla Kozlovska winiła Bartosza Kramka za ataki na fundację, będące skutkiem manifestu. Do połowy 2018 roku sytuacja Fundacji była dobra. Dopiero gdy Lyudmyla Kozlovska została zmuszona do opuszczenia terenu Unii Europejskiej, zaczęły się problemy wizerunkowe i finansowe Fundacji. Poprawa sytuacji finansowej Fundacji nastąpiła dopiero w lutym 2022, ponieważ Fundacja była podmiotem silnie wspierającym siły zbrojne Ukrainy. Lyudmyla Kozlovska zamieszkała w Belgii w Brukseli, Bartosz Kramek mieszka w Belgii ale też często przyjeżdża do Polski kierując sprawami Fundacji.

(d: zeznania świadka Marcina Mycielskiego k. 522-527, przesłuchanie powoda Bartosza Kramka w charakterze strony k. 525-526)

Wywiady udzielone przez Władysława Waszczykowskiego negatywnie wpłynęły na Fundację, ponieważ wypowiedzi pozwanego były szeroko cytowane i powielane w mediach. Bartosz Kramek, w związku z medialną krytyką jego Manifestu, był wytykany palcami, spotykał się z negatywnymi komentarzami na swój temat, nazywano go zdrajcą i sprzedawczykiem.

(d: przesłuchanie powoda Bartosza Kramka w charakterze strony k. 525-526)

Wypowiedzi Witolda Waszczykowskiego odnoszące się do „agentury wpływu” tj. do wykonywania przez powódkę Lyudmyłę Kozlovską oraz prowadzoną przez nią Fundację pracy na rzecz innego państwa, bardzo negatywnie wpłynęło na działalność Fundacji w tym na możliwości udzielania pomocy Ukrainie. Miało to silnie negatywny wpływ na relację z delegacją ukraińską, tak samo jeśli chodzi o delegacje międzyparlamentarne. Lyudmyła Kozlovska odebrała pomówienia ze strony Witolda Waszczykowskiego jako niesprawiedliwe i dotkliwe.

(d: przesłuchanie powódki Lyudmyły Kozlovskiej k. 526-527)

Sąd ustalił dokonał następującej oceny dowodów:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów, których autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, brak było zatem podstaw aby odmówić im wiary.

Sąd ustalił stan faktyczny również na podstawie załączonych do pozwu i odtworzonych na rozprawie w dniu 6 lutego 2024 r. kopii nagrań wywiadów udzielonych przez pozwanego dla Telewizji Republika, Telewizji Polskiej oraz dla onet.pl, które ocenił jako wiarygodnie w całości.

Ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie Sąd poczynił również w oparciu o zeznania świadka Katarzyny Szczypskiej uznając je za wiarygodne w całości, jako że były one logiczne a ich treść dotycząca skutków jakie wypowiedzi pozwanego wywarły na atmosferę pracy w Fundacji Otwarty Dialog były zgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

Podstawą ustaleń faktycznych Sąd uczynił także zeznania świadka Marcina Mycielskiego, uznając je za wiarygodne w całości. Były one szczegółowe, logiczne i spójne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Za częściowo wiarygodne Sąd uznał zeznania złożone w charakterze strony przez powoda Bartosza Kramka oraz powódkę Lyudmyłę Kozlovską odmawiając wiary tym zeznaniom jedynie w zakresie, w jakim powodowie twierdzili, że pozwany Witold Waszczykowski był pewnego rodzaju autorytetem i główną postacią medialnej nagonki na powodową Fundację. Sądowi wiadome jest z urzędu, że powodowie wytoczyli szereg powództw przeciwko różnym publicznym osobom (przede wszystkim politykom), których przedmiotem była ochrona dóbr osobistych powodów naruszonych przez wypowiedzi dotyczące tej samej tematyki, która była poruszana w wywiadach udzielonych przez pozwanego Witolda Waszczykowskiego. Trudno w oparciu o materiał dowodowy przedstawiony w przedmiotowej sprawie potwierdzić zeznania powodów, że to właśnie pozwany miał największy wpływ na zbudowanie negatywnego wizerunku Fundacji w mediach. Same tylko twierdzenia powodów, którzy co oczywiste, są zainteresowani korzystnym wynikiem postępowania, nie są w tym zakresie wystarczające. Jak wynika zeznań powoda Bartosza Kramka po opublikowaniu

przez niego manifestu w stosunku do powodów doszło do szeregu negatywnych wypowiedzi medialnych nie tylko ze strony pozwanego.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie była kwestia naruszenia przez pozwanego przysługujących powodom dóbr osobistych i związane z tym konsekwencji prawne. Powódka Fundacja Otwarty Dialog z siedzibą w Warszawie domagała się ochrony jej dobra osobistego w postaci renomy, zaś powodowie Lyudmyla Kozłowska i Bartosz Kramek żądali ochrony ich dóbr osobistych w postaci dobrego imienia oraz godności. Wskazane naruszenia wynikały, zdaniem powodów, z wypowiedzi pozwanego Witolda Waszczykowskiego, jakie padły podczas udzielanych przez niego wywiadów opublikowanych w TVP Telewizji Polskiej, Telewizji Republika, serwisie Onet.pl oraz Dzienniku Gazecie Prawnej.

Podstawę prawną powództwa stanowi przepis art. 24 § 1 k.c., zgodnie z którym ten czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Katalog dóbr osobistych został natomiast wskazany w art. 23 k.c. Zgodnie z jego treścią dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. W literaturze i orzecznictwie wyraża się jednolity pogląd, iż katalog dóbr osobistych sformułowany w art. 23 k.c. ma charakter otwarty.

Z kolei podstawa roszczenia o zadośćuczynienie została uregulowana w przepisie art. 448 k.c., który stanowi, iż sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Ochrona przewidziana w przepisie art. 24 k.c. jest uzależniona od spełnienia dwóch przesłanek, tj. zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego oraz bezprawności działania osoby naruszającej cudze dobro. Pierwszą z tych przesłanek musi wykazać powód jako podmiot żądający ochrony, natomiast ciężar wykazania, że określone zachowanie nie może być uznane za bezprawne

spoczywa na pozwanym, wobec wynikającego z treści przepisu art. 24 k.c. domniemania bezprawności działania naruszcyciela. Przesłanka bezprawności ujmowana jest szeroko, za bezprawne uznaje się każde zachowanie sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Bezprawnym jest każde działanie naruszające dobra osobiste jeżeli nie zachodzi żadna z okoliczności usprawiedliwiających takie działanie. Do okoliczności, które mogą wyłączać bezprawność działania zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego, czyli dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, działanie związane z wykonywaniem prawa podmiotowego, działanie za zgodą pokrzywdzonego oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1989 r., II CR 419/89 OSPiKA 190/11-12/377).

Ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być przy tym dokonana według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta zachowaniem innej osoby lecz musi mieć charakter obiektywny. Przy ocenie naruszenia dobra osobistego należy zatem uwzględnić szerszy kontekst społeczny i pod tym kątem dopiero dokonać ustalenia, czy dane zachowanie w powszechnym odbiorze społecznym miało charakter naruszenia dobra osobistego.

W pierwszej kolejności należało więc ustalić, czy powodom przysługują tak określone dobra osobiste tj. dobre imię i godność w przypadku powodów Lyudmyli Kozlovskiej i Bartosza Kramka oraz renoma w przypadku Fundacji Otwarty Dialog, kolejno zaś czy w sprawie doszło do ich naruszenia.

Dobre imię oraz godność osobista są powszechnie wyróżnianymi w orzecznictwie przejawami dobra osobistego, jakim jest cześć człowieka.

Pod pojęciem dobrego imienia (czci w znaczeniu zewnętrznym) rozumie się oczekiwanie szacunku ze strony innych ludzi. Naruszenie dobrego imienia polega na pomówieniu o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć tę osobę w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Może tu chodzić zarówno o rozpowszechnianie wiadomości określonej treści, która stanowi zarzut pod adresem jednostki, jak i wyrażanie ujemnej oceny jej działalności. Cześć, dobre imię i dobra sława człowieka są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie czci może więc nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym naruszające dobre imię danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 października 2002 r., sygn. akt IV CKN 1402/00).

Godność osobista jednostki, uznawana tradycyjnie za tzw. wewnętrzny aspekt szerzej rozumianej czci, odnosi się do sfery przeżyć wewnętrznych jednostki, jej wyobrażenia o sobie. W orzecznictwie określana jest przez odwołanie się do takich sformułowań, jak: „szacunek dla samego siebie”, „oczekiwanie szacunku ze strony innych”, „poczucie własnej wartości”, „przekonanie o

swoim moralnym i etycznym nieposzlakowaniu” [zob. m.in. wyr. SN z 21.3.2007 r., I CSK 292/06, Legalis; uchw. SN (7) z 18.10.2011 r., III CZP 25/11, OSNC 2012, Nr 2, poz. 15; wyr. SN z 10.5.2012 r., IV CSK 473/11, OSNC 2012, Nr 12, poz. 146; wyr. SN z 22.1.2014 r., III CSK 123/13, OSNC 2014, Nr 11, poz. 115; wyr. SN z 30.5.2014 r., III CSK 179/13, Legalis; wyr. SN z 13.12.2018 r., I CSK 690/17, Legalis]. Położenie akcentu na wewnętrzne przeżycia jednostki nie oznacza subiektywizacji tego pojęcia, uzależnienia przyznanej ochrony wyłącznie od stanu psychicznego pokrzywdzonego i odczuwanego przez niego stanu znieważenia. Przy ocenie danego zachowania jako uwłaczającego poczuciu godności danej jednostki konieczne jest odwołanie się do pewnego przeciętnego poziomu ocen panujących w tym zakresie w społeczeństwie, wynikających z istniejących norm moralnych i obyczajowych (zob. wyr. SN: z 25.4.1989 r., I CR 143/89, OSP 1990, Nr 9, poz. 330; z 8.5.2014 r., V CSK 361/13, OSNC-ZD 2015, Nr C, poz. 38; z 30.5.2014 r., III CSK 179/13, (Legalis K. Osajda (red. serii), W. Borysiak (red. tomu), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 31, Warszawa 2023)

W doktrynie wskazuje się, że dobre imię osoby prawnej (reputacja, goodwill, renoma, dobra sława) jest odpowiednikiem czci osoby fizycznej. (...) Osobie prawnej nie przysługuje cześć wewnętrzna (godność osobista), ochronie prawnej podlega natomiast dobre imię (wyr. SN z 26.10.2006 r., I CSK 169/06, Legalis oraz wyr. SN z 11.1.2007 r., II CSK 392/06, OSP 2009, Nr 5, poz. 55). Działaniem naruszającym dobre imię osoby prawnej jest publikacja materiałów powodujących pogorszenie wizerunku osoby prawnej i narażających ją na utratę zaufania (wyr. SN z 17.7.2008 r., II CSK 111/08, Wspólnota 2009, Nr 7, s. 30) lub podważająca jej wiarygodność (wyr. z 13.1.2012 r., I CSK 790/10, Legalis). Działaniem naruszającym dobre imię jednostki samorządu terytorialnego (powiatu) jest opublikowanie nieprawdziwej informacji na temat nieprawidłowości w działaniu urzędników tej jednostki samorządu terytorialnego (wyr. SN z 11.1.2007 r., II CSK 392/06, OSP 2009, Nr 5, poz. 55). (K. Osajda (red. serii), W. Borysiak (red. tomu), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 31, Warszawa 2023).

Powodowie podnosili, że ich godność i dobre imię lub renoma zostały naruszone wypowiedziami pozwanego, jakie padły w czterech wywiadach, udzielonych przez pozwanego we wrześniu 2018 r. oraz w kwietniu 2019 r.

Niewątpliwie doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów poprzez wypowiedź pozwanego odnoszącą się do manifestu autorstwa powoda Bartosza Kramka, opublikowanego w 2017 r. na portalu Facebook i na stronie internetowej Fundacji pt.: „Niech Państwa stanie: wyłączmy rząd!”. Pozwany w wywiadzie udzielonym w dniu 20 września 2018 r. dla portalu „Onet.pl” zarzucał wprost Fundacji, że nawoływała ona w ten sposób obywateli Polski do działań sprzecznych z prawem, takich jak zaniechanie płacenia podatków czy przekupywanie Policji. Szerszy kontekst tej wypowiedzi pozwalał stwierdzić, że dotyczy ona nie tylko Fundacji, lecz również powodów Lyudmyly Kozlovskiej i Bartosza Kramka – ponieważ pozwany odnosił się do „wystąpień pani Kozlovskiej i

pana Kramka”. Niezależnie od powyższego, nie sposób w odbiorze takiej wypowiedzi oddzielać podmiotu jakim jest fundacja od osób, które zajmują w jej strukturach funkcje kierownicze. Niewątpliwie zatem wypowiedź pozwanego: „Na pewno pokazano mu szesnaście punktów jak wyłączyć rząd, które zostały przez Fundację napisane, jak nie płacić podatków, jak zajmować urzędy administracji, jak wyłączać prądy, jak przekupić policję, prawda? Czyli cały program obalenia demokratycznie wybranego rządu” godzi w dobra osobiste powodów takie jak dobre imię i renoma. Wypowiedź ta stanowi bowiem w istocie zarzut nawoływania publicznego nawoływania przez powodów do sprzecznych z prawem działań.

W wywiadzie udzielonym przez pozwanego w dniu 23 kwietnia 2019 r. dla TVP1 (Telewizji Polskiej), formułował on wprost zarzuty jakoby powodowa Fundacja podejmowała działania sabotujące państwo polskie, poprzez m.in. stworzenie „listy sabotażu, która domagała się praktycznie przejścia sejmu”. Działania te pozwany określił jako „działania zmierzające do przejęcia władzy w sposób niedemokratyczny” oraz „trollowanie i agenturę wpływu”, co należało jednoznacznie ocenić jako negatywne i obraźliwe. Zarzucanie komukolwiek, a już w szczególności podmiotom, których działalność polega na ochronie demokracji i praworządności, że jego działania mają na celu sabotowanie demokratycznego państwa jest zarzutem krzywdzącym. Określenie „trollowanie” odnosi się do antyspołecznego zachowania, które zmierza do głoszenia negatywnych, często napastliwych i nieprawdziwych treści w celu sprowokowania, ośmieszenia lub obrażenia innych. Z kolei termin „agentura wpływu” kojarzy się jednoznacznie z podejmowanie ukrytych działań szkodliwych dla suwerenności jednego państwa na rzecz interesów innego państwa, we współpracy z jego służbami specjalnymi. Powyższe określenia, w szczególności „trolling” i „agentura wpływu” niewątpliwie godzą w dobre imię i renomę powodów.

Udzielając tego samego dnia wywiadu dla Telewizji Republika pozwany ponowił stawiane powodom zarzuty „trollingu” i „prowadzenia antypaństwowej działalności przeciwko demokratycznym rządów w kilku państwach”, co niewątpliwie naruszało dobra osobiste powodów z przyczyn wskazanych powyżej. Jednocześnie pozwany wskazał, że „fundacja wypromowała się na obronie praw człowieka (...), a potem okazało się, że została użyta jako taran przeciwko innym państwom jak Polska”. Należało w tym zakresie przyznać rację stronie powodowej, że użycie w wypowiedzi pozornie neutralnego sformułowania „wypromowała się” w połączeniu z całokształtem jej treści sugeruje, że wszystkie podejmowane przez Fundację działania mające na celu ochronę praw człowieka, były podejmowane jedynie w celu uzyskania rozgłosu i zwiększenia wpływów. W odniesieniu do powyższej wypowiedzi pozwanego, należy poczynić jeszcze uwagę o charakterze porządkowym, odnoszącą się do sformułowania żądania pozwu oraz jego uzasadnienia. W punkcie II petitum pozwu powodowie wnosili o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia zawierającego przeprosiny za naruszenie dóbr osobistych Fundacji Otwarty Dialog, Bartosza Kramka oraz Lyudmyly Kozlovskiej. Jednocześnie w uzasadnieniu pozwu odnoszącym się do przedmiotowego

roszczenia wyraźnie wskazano, że wypowiedź pozwanego, która padła w wywiadzie dla Telewizji Republika naruszyła dobra osobiste Bartosza Kramka oraz Fundacji (k. 31). Sąd oceniając taki sformułowane żądanie oraz jego uzasadnienie doszedł jednak do wniosku, że niewymienienie w uzasadnieniu tego żądania powódki Lyudmyly Kozlovskiej k. 31 wynika tylko ze sposobu sformułowania uzasadnienia, żądanie zaś wynika z petitum pozwu i było popierane w całości do zamknięcia rozprawy, niewątpliwie przez powyższą wypowiedź ucierpiały również dobra osobiste powódki Lyudmyly Kozlovskiej, przede wszystkim dlatego że jest to osoba zajmująca kierownicze stanowisko w Fundacji, i trudno jest rozpatrywać zarzuty stawiane Fundacji niezależnie od jej osoby.

Sąd nie dopatrywał się natomiast naruszenia dóbr osobistych powodów w wypowiedzi pozwanego z dnia 8 września 2018 r., która padła w wywiadzie udzielonym dla Dziennika Gazety Prawnej. Wywiad dotyczył kwestii zastosowania wobec powódki Lyudmyly Kozlovskiej narzędzi związanych z Systemem Informacyjnym Shengen, czego efektem było objęcie powódki zakazem wjazdu na terytorium Polski. Rozmawiając na ten temat z dziennikarzem pozwany wskazał, że *Fundacja miała ambicje sięgające daleko poza granice Polski. Fundacja często odwiedzała Brukselę. Próbowano tam realizować antypolskie cele. Było podejrzenie, że działała również przeciw innym krajom UE.*

Trzeba zaznaczyć, że tylko w tej wypowiedzi z tego wywiadu doszukiwali się powodowie naruszenia dóbr osobistych. Ocena innych wypowiedzi powoda z tego wywiadu w których powodowie nie wiązali naruszeń swoich dóbr osobistych wykraczała by poza żądanie pozwu.

Powyższa wypowiedź nie zawiera krzywdzących lub niezgodnych z prawdą twierdzeń. Sformułowanie „antypolskie cele” oznacza w kontekście zabarwionych politycznie wypowiedzi pozwanego to samo co „cele niezgodne z celami rządu Polski”. Realizowanie antypolskich celów nie jest równoznaczne z podejmowanie działań nielegalnych, sprzecznych z prawem które mogłyby zostać ocenione jednoznacznie negatywnie, jak chociażby obalenie władzy w sposób niedemokratyczny. Jest to po prostu realizowanie celów, które nie pokrywają się w konkretnej sytuacji z celami państwa polskiego. Trudno uznać taką wypowiedź za obraźliwą jeśli zwrócić się uwagę, na cele Fundacji jak wynika z treści pozwu obejmują one: ochronę praw człowieka, demokracji i praworządności. Realizacja tych celów pozostaje w sprzeczności z celami państw które nie zachowują zasad demokracji w których dochodzi do naruszeń praworządności budujących system autorytarny, oddalających się od demokracji. Działania Fundacji obejmującej zakresem działania ochronę praw człowieka, demokracji i praworządności będą zatem w sprzeczności z celami takich państw.

Podsumowując ten etap rozważań wskazać zatem należy, że z podanych w pozwie inkryminowanych zachowań pozwanego, za godzące w dobra osobiste powodów należało uznać następujące wypowiedzi:

1. *Na pewno pokazano mi szesnaście punktów jak wyłączyć rząd, które zostały przez Fundację napisane, jak nie płacić podatków, jak zajmować urzędy administracji, jak*

wyłączać prądy, **jak przekupić policję**, prawda? Czyli cały program **obalenia demokratycznie wybranego rządu** – wywiad z dnia 20 września 2018 r. dla portalu Onet.pl,

2. *No nie musi być ale wydaje mi się, jeśli parlament się zdecydował już nawet w Mołdawii pokazywać, a tam od lat mamy problem z korupcją i znikającymi funduszami, no więc jest coś, coś na rzeczy. Tym bardziej że myśmy również w Polsce, jeszcze będąc ministrem spraw zagranicznych kierowałem sprawą do ABW aby kwestie te rozstrzygnąć kto i dlaczego finansuje, kto, **dlatego ta fundacja jest zaangażowana w sabotowanie państwa polskiego**, bo to nie jest tylko bierny opór zgodnie z akcją „non violence” bez przemocy; to jest program, który napisała Fundacja Otwarty Dialog wyłączymy państwo polskie, czy zablokujemy państwo polskie **to była lista sabotażu**, prawda, która domagała się praktycznie przejścia Sejmu, wyłączenia prądu, zastopowania funkcjonowania administracji państwowej, **to są działania zmierzające do przejścia władzy w sposób niedemokratyczny (...)**. No więc na złość ktoś chciał odmrozić sobie uszy, prawda, nie nosił czapki jak się to dawniej mówiło, i przyjęto ją, bo chciano na złość zrobić rządowi polskiemu, więc dzisiaj mam nadzieję będzie jakaś refleksja również i w Brukseli, będzie i w Niemczech, bo ona też była przyjmowana w Niemczech i ktoś pójdzie po rozum do głowy i uzna, że tego typu trollowanie i agentura wpływu nie może być akceptowana w demokratycznych państwach **tego typu trollowanie i agentura wpływu nie może być akceptowana w demokratycznych państwach** - wywiad dla TVP 1 (Telewizji Polskiej) z dnia 23 kwietnia 2019 r.,*
3. *I jest to przykre rzeczywiście dlatego że mamy do czynienia z **jakimiś grubymi niemi szytym trollingiem i firmą która prowadziła działalność antypaństwową przeciwko demokratycznym rządóm** w kilku państwach, okazuje się teraz i w Mołdawii (...) fundacja, która **wypromowała się na obronie praw człowieka** w państwach gdzie rzeczywiście można podnieść zastrzeżenia wobec łamania praw człowieka, no a potem okazało się że została **użyta jako taran przeciwko innym państwom jak Polska**.*

Dla oceny żądań dochodzonych pozwem niezbędne było następnie ustalenie, czy wypowiedzi pozwanego, zawierające treści naruszające dobra osobiste powodów, stanowiły działania bezprawne. W orzecznictwie wskazuje się, że bezprawność naruszenia dobrego imienia (czci, dobrej sławy, renomy) wyłączyć może jedynie podawanie informacji prawdziwych, o ile sprawca działał w obronie uzasadnionego interesu. Jeśli podawał wiadomości fałszywe lub jeśli brak jest uzasadnionego interesu, to naruszenie dób osobistych jest bezprawne. W ramach tzw. wypowiedzi wartościujących (ocennych) uzasadniony interes społeczny realizuje się w tzw. rzeczowej krytyce. Krytyka nie może być napastliwa, podyktowana względami osobistej animozji i nie może zmierzać do zniszczenia lub ośmieszenia przeciwnika. Swoboda wypowiedzi nie usprawiedliwia naruszenia dóbr osobistych przez przekazywanie informacji niezgodnych z rzeczywistością czy też bezpodstawnie krzywdzących ocen,

nawet gdyby istniał spór pomiędzy podmiotem wypowiadającym się i wymienianym przez niego (*vide orz. SN z 03.12.2010 r., I CSK 95/10, Legalis nr 414112, orz. Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 08.03.2017 r., I ACa 1053/16, Legalis nr 1591770*).

Wskazane wyżej w pkt. 1 – 3 wypowiedzi pozwanego należało uznać za wypowiedzi o charakterze ocennym.

Wypowiedź pozwanego odnosząca się do napisanego przez Bartosza Kramka manifestu „Niech państwo stanie – wyłączmy rząd!” stanowiła interpretację treści tekstu traktującego o sytuacji politycznej w Polsce.

Podkreślić tutaj należy, że manifest był wypowiedzią Bartosza Kramka, a nie Fundacji Otwarty Dialog. Choć poprzez podpis i informacja pod manifestem wiązały autora z Fundacją. Publikacja tego manifestu, zainteresowanie Fundacją umożliwiły pozwanemu i innym podmiotom ataki na Fundację niesłusznie przyjęto, że manifest jest wypowiedzią Fundacji.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że pozwany miał co do zasady prawo wyrażenia tego typu oceny. W ten sposób komentował bowiem istotne bieżące wydarzenia z życia publicznego. Formułowanie takich ocen powinno mieścić się jednak w granicach uzasadnionej krytyki. Wypowiadając się na temat tekstu Bartosza Kramka, pozwany zwrócił uwagę na treść punktu 4. a następnie sformułował w tym zakresie negatywną ocenę, do której miał prawo.

Za bezprawny, tj. niemieszczący się w granicach uzasadnionej krytyki należało natomiast uznać fragment wypowiedzi pozwanego, który stwierdził że Fundacja tworząc powyższą odezwę nawołuje obywateli do „przekupywania Policji”. W punkcie 9. Manifestu wskazano, że **należy bezwzględnie dbać o dobre relacje z Policją i innymi siłami porządkowymi**, co pozwany w swej wypowiedzi zinterpretował jako nawoływanie do korupcji, która jak powszechnie wiadomo jest czynem karalnym. Taka ocena stanowi niewątpliwie przekroczenie granic wolności słowa bowiem jednoznacznie obraża autora tekstu oraz podmioty związane z jego działalnością, mimo braku ku temu uzasadnionych podstaw. Trudno bowiem zgodzić się ze stwierdzeniem, że „utrzymywanie dobrych relacji z Policją” jest synonimem korupcji.

Przytoczone w pkt. 2 i 3 powyżej wypowiedzi pozwanego należało również zakwalifikować jako osąd, ocenę, gdyż polegały na wyrażeniu pewnego przekonania o faktach w postaci działalności powodów, czego nie dało się zweryfikować na zasadzie prawda/fałsz. Określenie działalności powodów jako **sabotaż państwa polskiego, trollowanie i agenturę wpływu** nie mieści się jednak w zakresie uzasadnionego interesu społecznego, co prowadziłoby do uchylecia bezprawności działań pozwanego. W orzecznictwie wskazuje się, że gdy chodzi o zarzuty ocenne, odwołanie się do interesu społecznego wymaga, by krytyka spełniała kryteria rzeczowości, a więc głównie dotyczyła przedmiotu, a nie służyła poniżeniu czy upokorzeniu krytykowanego. Ocena, czy naruszenie dobra osobistego z uwagi na powołanie się na społecznie chroniony interes nie jest działaniem bezprawnym, wymaga obiektywnej oceny, a nie subiektywnego wyobrażenia o podejmowanym działaniu naruszydela. Ostatecznie przy dokonywaniu oceny działania sąd powinien kierować się

bilansowaniem zysków i strat społecznych związanych z określonym naruszeniem dóbr osobistych (...). Pogląd, że działanie w ramach społecznie uzasadnionego interesu stanowi przesłankę uchylenia bezprawności naruszenia dobra osobistego skutkuje potrzebą wyważenia, któremu z przeciwstawnych interesów tj. osobistego podmiotu domagającego się ochrony jego dóbr osobistych i interesu społecznego, który nie może być zrealizowany bez wkroczenia w sferę osobowości jednostki, przyznać w danej sprawie pierwszeństwo. Wartościami, ujmując obrazowo, na szalach "wagi" są z jednej strony dobro osobiste (któreś z katalogu z art. 23 k.c. bądź inne wprost w nim nie wymienione) pokrzywdzonego. Z drugiej strony, jedna z powszechnie akceptowanych wartości, reprezentowana przez naruszciciela, przy czym ich katalog może być bardzo szeroki. (*Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 25 listopada 2022 r. II CSKP 246/22*).

W przedmiotowej sprawie trudno doszukać się w wypowiedziach pozwanego, nadrzędnego celu jakim jest ochrona wartości reprezentującej dobro ważniejsze, niż cześć i renoma powodów.

Trudno przyjąć na usprawiedliwiające zachowanie pozwanego to, że jak podał miał obowiązek jako polski parlamentarzysta bronić interesów państwa polskiego i piętnować antypolską aktywność. Obrona interesów państwa polskiego nie może być realizowana poprzez naruszanie dóbr osobistych innych podmiotów, nie wymaga tego ochrona interesów państwa, od tego są przewidziane prawem procedury, a nie wywiady medialne.

Wypowiedzi pozwanego mają charakter jednoznacznie obraźliwy i poniżający, brak jest podstaw do uznania ich za rzeczową krytykę. Pozwany mógł mieć zastrzeżenia do działalności powodów, miał również prawo przedstawić te zastrzeżenia opinii publicznej, powinien jednak w tym zakresie pamiętać o dobraniu odpowiednich sformułowań. Brak jest w realiach przedmiotowej sprawy usprawiedliwienia dla używania wobec powodów słów obiektywnie uznawanych za obraźliwe. Nie było potrzeby oskarżania powodów o trollowanie czy sabotowanie państwa polskiego a także zmierzania do przejęcia władzy w Polsce w sposób niedemokratyczny czy porównywania działań powodów do agentury wpływu. Należy wyraźnie podkreślić, że pozwany nie dysponował informacjami, które wskazywałyby na podejmowanie przez powodów działań uzasadniających tak negatywną ocenę. Powodom nie udowodniono łamania prawa czy próby popełnienia jakiegokolwiek czynu karalnego przeciwko państwu polskiemu.

W ocenie Sądu powyższe wypowiedzi w sposób bezprawny naruszały dobra osobiste powodów w postaci czci (dobrego imienia) oraz renomy.

W tym stanie rzeczy Sąd orzekł jak w pkt. I ppkt. 1 – 3 sentencji wyroku, zobowiązując pozwanego do złożenia oświadczeń określonej treści i w odpowiedniej formie, zgodnie z dyspozycją przepisu art. 24 § 1 k.c.

Powództwo podlegało oddaleniu w zakresie żądania ochrony dóbr osobistych powodów, których naruszenie powodowie upatrywali w wypowiedzi pozwanego sformułowanej w wywiadzie udzielonym w dniu 8 września 2020 r. dla Dziennika Gazety Prawnej. Jak już wyżej wskazano, w

ocenie Sądu wypowiedź określająca działalność Fundacji Otwarty Dialog jako realizowanie antypolskich celów nie godzi w dobre imię ani renomę powodów.

Sąd oddalił również powództwo w zakresie żądania zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Strona powodowa nie wyjaśniła na czym dokładnie polegała wywołana działaniami pozwanego krzywda mająca, jak powszechnie wiadomo, postać negatywnych przeżyć psychicznych i fizycznych. W toku postępowania udało się ustalić, na podstawie pisemnych zeznań świadka Katarzyny Szczypskiej (k. 379-380) oraz złożonych na rozprawie zeznań świadka Marcina Mycielskiego (k. 523-525), że wypowiedzi Witolda Waszczykowskiego w prasie i telewizji źle wpłynęły na nastroje pracowników Fundacji Otwarty Dialog – byli oni zszokowani i głęboko zaniepokojeni, traktując te wypowiedzi nie tylko jako atak na kierownictwo Fundacji lecz również na ich samych. Wielu pracowników musiało, zamiast na pracy, skupić się na wyjaśnianiu pomówień, których ofiarą padła Fundacja. Jeden z pracowników zdecydował się nawet na zmianę pracy w obawie o dalszy rozwój swej kariery zawodowej. Inkryminowane zachowanie pozwanego było również bolesne dla powodów, uderzało w ich wszystkie osiągnięcia i stało się przyczyną problemów w ich prywatnym życiu. Również przesłuchanie powodów Bartosza Kramka i Lyudmyły Kozlovskiej w charakterze stron stanowiło podstawę do stwierdzenia, że stawiane im przez pozwanego publicznie zarzuty były dla nich krzywdzące.

W oparciu o powyższe dowody oraz o zasady logiki i doświadczenia życiowego możliwe było ustalenie, że powodowie doznali krzywdy, jednakże trudno było określić za jaki jej rozmiar odpowiada pozwany, jak wskazano wyżej nie tylko wypowiedzi pozwanego prowadziły do krzywdy powodów.

W ocenie Sądu dla naprawienia krzywdy jaka została wyrządzona powodom przez publiczne wypowiedzi pozwanego wystarczające jest złożenie przez pozwanego odpowiednich oświadczeń zawierających przeprosiny, o treści i w formie zgodnej z żądaniem pozwu. Od publikacji wypowiedzi naruszających dobra osobiste powodów upłynęło prawie 6 lat, nie jest celowe zasądzenie zadośćuczynienia, nie wydaje się prawdopodobne wobec zmian w Polsce które zaszły po ostatnich wyborach aby pozwany miał w przyszłości cel w naruszaniu dóbr osobistych powodów. Jednocześnie, jak już wyżej sygnalizowano, brak jest podstaw do stwierdzenia, że wypowiedzi pozwanego w sposób szczególny w odróżnieniu od innych które pojawiły się w tym samym czasie skrzywdziły powodów, gdyż wywierały większy wpływ na opinię publiczną, niż utrzymane w tym samym tonie i dotyczące tych samych tematów wypowiedzi innych osób. Wbrew twierdzeniom powodów, Sąd na podstawie zaproponowanych przez powodów dowodów nie był w stanie ustalić, że pozwany wiódł w tym zakresie pewnego rodzaju rolę przewodnią, będąc autorytetem dla innych.

Sąd miał w tym względzie również na uwadze, że już publikacja oświadczeń w trzech różnych serwisach internetowych będzie stanowić duży koszt, a zasądzenie dodatkowo na rzecz powodów kwoty 30.000,00 zł stanowiłoby dodatkowe obciążenie finansowe mogące utrudnić realizację głównego celu tj. zamieszczenia przeprosin.

Powództwo podlegało również oddaleniu w części dotyczącej żądanego przez powodów okresu publikacji przez we wskazanych serwisach internetowych oświadczeń pozwanego. Powodowie domagali się aby oświadczenia te były widoczne na wskazanych przez nich stronach internetowych przez okres 60 dni. W ocenie Sądu jest to okres zbyt długi. We współczesnych realiach natłoku informacji i ich ciągłej aktualizacji (wypierania starszych informacji przez nowe) nie ma potrzeby utrzymywania przez pozwanego na portalach internetowych treści oświadczeń przez tak długi czas, skoro wypowiedzi pozwanego naruszające dobra osobiste powodów zostały wygłoszone jednorazowo. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że zasadne jest opublikowanie oświadczeń przez okres 7 dni, to okres który umożliwi każdemu odbiorcy tych mediów zapoznanie się z oświadczeniem. Nadto trudno oczekiwać by realnym było zamieszczenie przeprosin na stronie głównej lecz przed wszelkimi innymi publikacjami, takie żądanie również wymagało urealnienia ponieważ zbyt wysokie wymaganie co do publikacji, trudne do zaakceptowania dla wydawców prasy może uniemożliwić w ogóle zamieszczenie przeprosin.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. uznając, że jedynie częściowe uwzględnienie żądań strony powodowej uzasadniana wzajemne zniesienie kosztów postępowania między stronami. W ocenie Sądu, interesy obu stron zostały uwzględnione w części. Sąd uwzględnił w przeważającej części roszczenie powodów o niemajątkową ochronę dóbr osobistych, chociaż z pewnymi modyfikacjami dotyczącymi czasu jego publikacji, zaś roszczenie o charakterze majątkowym podlegało oddaleniu. Brak jest w ocenie Sądu podstaw do dokonywania stosunkowego rozdzielenia kosztów między stronami, trudno jest ustalić konkretny, wyrażony procentowo zakres, w jakim każda ze stron wygrała i przegrała sprawę.

Wobec powyższego, orzeczono jak w sentencji.